



Grzegorz Chrószcz

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu

THOMAS PAINE, PIERWSZY ABOLICJONISTA AMERYKI

*Prawa człowieka to prawa, które przysługują
człowiekowi z racji tego, że jest człowiekiem.*

Thomas Paine, *Rights of Man*

Streszczenie (abstrakt): Od ponad dwustu lat prawa i wolności człowieka tworzą fundament egzystencji ludzkiej. W 2001 roku opinia międzynarodowa uznała handel niewolnikami za zbrodnię przeciwko ludzkości. Przez cały 2007 rok Wielka Brytania obchodziła dwusetną rocznicę zniesienia handlu niewolnikami. W dniu 25 marca 2008 roku Organizacja Narodów Zjednoczonych obchodziła pierwsze doroczne obchody Międzynarodowego Dnia Pamięci Ofiar Niewolnictwa i Transatlantyckiego Handlu Niewolnikami. W tym samym roku przypadała dwusetna rocznica oficjalnego zakończenia międzynarodowego handlu niewolnikami. W dniu 3 marca 1807 roku prezydent Thomas Jefferson podpisał ustawę zatwierdzoną przez Kongres, która zakazywała importu niewolników na terytorium podlegającej jurysdykcji Stanów Zjednoczonych. Handel niewolnikami oraz zjawisko niewolnictwa na terenie kolonii brytyjskich w Ameryce Północnej zwróciły uwagę wybitnego publicyisty politycznego, Thomasa Paine'a. Thomas Paine był przywódcą duchowym rewolucji amerykańskiej i francuskiej, bojownikiem o prawo do wolności, zaciekłym wrogiem absolutyzmu, a przede wszystkim orędownikiem walki o prawa człowieka. Artykuł ma na celu przedstawienie działalności publicystycznej i politycznej Paine'a w walce z niesprawiedliwością społeczną, jaką było zagadnienie niewolnictwa w koloniach brytyjskich w Ameryce. Jego zaangażowanie w życie społeczne i polityczne w tworzącym się nowym państwie na mapie świata – Stanach Zjednoczonych Ameryki – szeroko opisywane na łamach prasy, przyczyniło się w istotny sposób do podjęcia działań zmierzających do zniesienia niewolnictwa. Thomas Paine z uwagi na zasługi w walce o zniesienie niewolnictwa został okrzyknięty przez potomnych pierwszym abolicjonistą Ameryki.

Słowa kluczowe: Thomas Paine, niewolnictwo, Ameryka, publicysta, abolicjonizm

THOMAS PAINE, AMERICA'S FIRST ABOLITIONIST

Abstract: For more than two hundred years, human rights and freedoms have formed the foundation of human existence. In 2001, international opinion declared the slave trade a crime against humanity. Throughout 2007, Britain celebrated the bicentenary of the abolition of the slave trade. On March 25, 2008, the United Nations celebrated the first annual commemoration of the International Day of Remembrance for the Victims of Slavery and the Transatlantic Slave Trade. The same year marked the bicentenary of the official end of the international slave trade. On March 3, 1807, President Thomas Jefferson

son signed a bill approved by Congress that prohibited the importation of slaves into the territory under the authority of the United States. The slave trade and the phenomenon of slavery in the British colonies of North America caught the attention of the eminent political columnist, Thomas Paine. Thomas Paine was the spiritual leader of the American and French revolutions, a fighter for the right to freedom, a fierce enemy of absolutism, and a champion of the struggle for human rights. The article aims to present Paine's journalistic and political activities in the fight against social injustice, which was the issue of slavery in the British colonies in America. His involvement in social and political life in the emerging new country on the world map – the United States of America – widely described in the press, contributed significantly to taking action to abolish slavery. Thomas Paine, because of his merits in the struggle for the abolition of slavery, was hailed by posterity as the first abolitionist of America.

Keywords: Thomas Paine, slavery, America, publicist, abolitionism

Wprowadzenie

Prawa człowieka są jednym z najmłodszych pojęć w słowniku społeczeństw i polityki. Są to powszechne prawa moralne o charakterze podstawowym przynależne każdemu człowiekowi¹. Prawa człowieka jako nauka interdyscyplinarna, obejmująca takie nauki, jak m.in. filozofia, etyka, prawo, nauki polityczne, historia, powodują, że trudno o jedną definicję pojęcia prawa człowieka. Zauważyć należy, że od pewnego czasu w przestrzeni publicznej ponownie pojawiają się głosy przypominające prawa i wolności człowieka i wzywające do ich przestrzegania oraz respektowania. Obecnie toczące się wojny, globalne przeludnienie, dyskryminacja płciowa, religijna oraz współczesne niewolnictwo ponownie prowokują do dyskusji o prawach człowieka. Dzisiaj prawa człowieka spychane są na plan dalszy, biorąc pod uwagę obecną sytuację geopolityczną oraz zmiany społeczno-polityczne, gospodarcze, religijne, ekonomiczne. Nasuwa się pytanie: a może prawa człowieka to tylko hasła ideologiczne bez pokrycia, czy akty prawne odwołujące się do przeszłości!? W wieku XX ideę sprawiedliwości zastąpiono ideą praworządności, co w gruncie rzeczy nie miało nic wspólnego z moralnością, bo w przestrzeni społeczno-politycznej pojawiały się różnego typu dyktatury, łamiące prawa człowieka. Przed wybuchem II wojny światowej idea praw człowieka nawiązywała do prawa naturalnego. W wieku XVII w doktrynie filozoficznej pojawia się termin prawa człowieka. Zgodnie z poglądami filozoficznymi epoki oświecenia, podkreślano wyjątkowość człowieka i jego prymat w stosunku do przyrody. Nierówność w traktowaniu ludzi, przynależność stanowa, arbitralność w stosowaniu prawa przez władców, spowodowały, że czołowi myśliciele oświecenia wysunęli propozycje zmian w prawie karnym. Omówienie wszystkich tez Hugo Grotiusa, Thomasa Hobbes'a, Barucha Spinozy, Johna Locke'a wykraczałoby poza tematyczne ramy tego artykułu. Na bazie poglądów filozofów pojawia się w drugiej połowie XVII wieku nurt w prawie karnym określany jako szkoła prawa naturalnego. Właśnie w oświeceniu, zda-

¹ M. Pichlak, *Prawa człowieka a dialektyka prawa*, [w:] *Współczesne koncepcje ochrony wolności i praw podstawowych*, (red.) A. Bator, M. Jabłoński, M. Maciejewski, K. Wójtowicz, Wrocław 2013, s. 23. Zob. też: A. Bartuś, *O wolności i prawach człowieka*, Oświęcim 2014, s. 8-10.

niem badaczy, upatrywać należy rozwoju nowożytnego prawa karnego². Główną ideą szkoły prawa naturalnego było uznanie stanu natury za stan, w którym wszyscy ludzie mogą korzystać w sposób nieograniczony z przynależnych im praw, tj. prawa do życia, do wolności, do równości i do własności. Innymi słowy, człowiek żył zanim ustanowił instytucję zwaną społeczeństwem³. Warto w tym miejscu podkreślić, że oświeceniowa idea praw człowieka była jednak ograniczona. Prawa polityczne przyznawano jedynie garstce posiadaczy, ignorując kobiety, dzieci, eksterminując rdzenną ludność amerykańską, a także zjawisko niewolnictwa ludności czarnej. Z uwagi na powszechnie panującą niesprawiedliwość społeczną, Thomas Paine jako pierwszy postanowił podjąć walkę o poszanowanie wolności, równości i godności z jednoczesnym postulatem respektowania przez rządy niezbywalnych praw człowieka⁴.

Kolonizacja Ameryki Północnej i początki zjawiska niewolnictwa

Wielkie odkrycia geograficzne spowodowały, że nastąpiła eskalacja wypraw morskich w celu poszukiwania nowych cywilizacji i zdobywania ziem, które prawem zdobywcy były następnie kolonizowane. Kiedy potwierdzono, że Krzysztof Kolumb odkrył zupełnie nowy kontynent, zwany później Ameryką, ówczesne potęgi morskie przystąpiły do podziału tamże sfery swoich wpływów. Walka o dominację w Nowym Świecie przybierała na sile i brutalności, kiedy potwierdzone zostały informacje o znajdujących się tam niezliczonych bogactwach, takich jak złoto, srebro czy kamienie szlachetne. Pod pozorem i z hasłami na ustach o misji szerzenia chrześcijaństwa, zdobywcy przystąpili do masowej eksploatacji nowo odkrytych ziem. Konkwistadorzy portugalscy i hiszpańscy swoimi decyzjami spowodowali, że z powierzchni ziemi powoli zniknęły cywilizacje Ameryki prekolumbijskiej, m.in. Inków czy Azteków. Ludność autochtoniczna została pozbawiona ziem i terenów, na których od zawsze żyła, a opornych eksterminowano biologicznie na rzecz nowego porządku z nowymi właścicielami ze Starego Świata. Europejscy właściciele w pogoni za bogactwami w sposób brutalny eksploatowali nadawane im majątki ziemskie.

Rekonesans hiszpański na tereny Ameryki Północnej nie przyniósł oczekiwanych efektów. Nie znaleziono tam szlachetnych kruszców, czy cywilizacji na wysokim poziomie społecznym. Odkryto tam tylko ogromne tereny, pokryte niezliczonymi połączaniami lasów, bogatymi w florę i faunę ze słabo zaludnionymi terenami zamieszkałymi przez ludność autochtoniczną, w przeważającej części prowadzącą koczowniczy tryb życia. Aż do pierw-

² M. Maciejewski, *Początki koncepcji oraz regulacji praw i wolności człowieka do czasów oświecenia*, [w:] *Współczesne koncepcje ochrony wolności i praw podstawowych*, (red.) A. Bator, M. Jabłoński, M. Maciejewski, K. Wójtowicz, Wrocław 2013, s. 14; W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii. Filozofia nowożytna do roku 1830*, t. II, Warszawa 1993, *passim*; R. Kuźniar, *Prawa człowieka. Prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe*, Warszawa 2000, s. 22; W. Osiatyński, *Prawa człowieka i ich granice*, Kraków 2011, s. 23.

³ S. Ruchała, *Współczesne filozoficzne spory o uregulowanie praw człowieka*, Katowice 2006, s. 19. Zob. O. Górecki, *Rekonstrukcja historycznych podstaw i ideologicznej ciągłości współczesnego libertarianizmu*, [w:] *Tendencje rozwojowe myśli politycznej i prawnej*, (red.) M. Maciejewski, M. Marszał, M. Sadowski, Wrocław 2014, s. 329.

⁴ M. Gwaryn, *Thomasa Paine'a ujęcie doktryny prawnonaturalnej: prawo naturalne wobec rewolucji*, „Acta Universitatis Lodzianensis Folia Philosophica” 2010, XXIII, s. 220-221. Por. A. Bartuś, *op. cit.*, s. 16.

szej połowy XVII wieku uważano te tereny za mało atrakcyjne do stałej kolonizacji⁵. Właściciele ogromnych plantacji kawy, bawełny, kukurydzy czy hodowli inwentarza zwierzęcego stanęli przed nie lada wyzwaniem. Ucieczki, choroby, ciężka praca w kopalniach (Indianie nie byli przyzwyczajeni do tego typu prac) spowodowały, że brakowało rąk do pracy⁶.

Imperia kolonialne, takie jak Portugalia i Hiszpania, zorientowały się, że obrót handlowy kolonii z metropoliami może się szybko załamać. Transporty morskie kursujące przez Atlantyk, zaopatrujące stolice metropolii w różnego rodzaju surowce, jak złoto, srebro, drewno, ale i towary spożywcze, jak owoce, warzywa, zboża, mogą mieć problemy z ciągłymi dostawami. W związku z powyższym Portugalia oraz Hiszpania zaangażowały ogromne środki finansowe oraz siły zbrojne w celu poszukiwania taniej siły roboczej. Czarni mieszkańcy afrykańskiego lądu byli porywani i przewożeni w nieludzkich warunkach na drugą stronę kuli ziemskiej. Praktyka ta była na tyle dochodowa, że państwa te objęły „patronatem” bardzo dochodowy biznes⁷.

Jak podają źródła, pierwszym Afrykaninem w obu Amerykach był czarny żeglarz Juan las Canarias, który służył na flagowym okręcie Kolumba, Santa Maria⁸. Wiadomość o odkryciu nowego kontynentu szybko dotarła na inne dwory europejskie. Informacje napływające do stolic europejskich o nieprzebranych bogactwach nowo odkrytych terenów sprawiły, że kolejne monarchie ruszyły na podbój Nowego Świata. Geopolityka wpływów ukształtowała się w tym regionie w ten sposób, że Ameryka Środkowa i Południowa była strefą wpływów Hiszpanii i Portugalii. Natomiast Ameryka Północna nie znalazła się w kręgu zainteresowania dworów z Madrytu i Lizbony. Stolice Półwyspu Iberyjskiego uznały te tereny za mało atrakcyjne, a pierwsze wyprawy ekspedycyjne tylko tę tezę po-

⁵ M. Cieślak, A. Müller, *Black Lives Matter, czyli ile warte jest ludzkie życie*, https://ohistorie.eu/2020/08/11/black-lives-matter-czyli-ile-warte-jest-ludzkie-zycie/#_edn3, [dostęp: 28.01.2022]. Autorki piszą: [...] wczesny wiek XVII (oraz dodajmy, wiek XVI, kiedy angielskie próby kolonizacji Ameryki Północnej zakończyły się fiaskiem) to dla kolonizatorów terytoriów późniejszych Stanów Zjednoczonych czas eksperymentów z pozyskiwaniem taniej i łatwiej do eksploatacji siły roboczej” [...].

⁶ Ibidem. „Stworzenie systemu kontroli – konstatują badaczki – nad rdzennymi Amerykanami okazało się zbyt skomplikowane, szczególnie, że ci masowo umierali w wyniku chorób przywiezionych przez Europejczyków oraz wojen, jakie toczyli w obronie własnych ziem [...]”.

⁷ Ibidem. Autorki piszą bez ogródek: „[...] splot skomplikowanych czynników łączących historię Europy (kolonizacja Ameryk, nawiązanie stosunków handlowych z Afryką), Afryki (nawiązanie stosunków handlowych z Europą, agresywne próby Europejczyków założenia kolonii w Afryce, wewnętrzny handel niewolnikami), Bliskiego Wschodu (dominacja Osmanów na styku Azji i Europy) i obu Ameryk (ludobójstwo rdzennych Amerykanów) doprowadził do tego, że kolonizatorzy europejscy przejmujący terytoria Ameryk, a zatem nie tylko Anglicy w Ameryce Północnej, ostatecznie postanowili skupić swoje wysiłki na Afryce. To właśnie stamtąd sprowadzali siłę roboczą na plantacje tytoniu, trzciny cukrowej, ryżu czy bawełny, a także do pracy w kopalniach, na budowach i w domach zamożnych Europejczyków [...]”.

⁸ S. L. Brown, *Thomas Jefferson and the problem of race* [za:] K. Deagan, D. MacMahon, *Fort Mose: Colonial America's Black Fortress of Freedom*, Florida 1995, s. 9, <https://oll.libertyfund.org/page/liberty-matters-hans-eicholz-jefferson-slavery-race-declaration>, [dostęp: 27.01.2022]. Autorka pisze: „Juan las Canarias was a black sailor who served on Columbus' flagship, the Santa Maria, during the first transatlantic voyage in 1492”.

twierdziły⁹. W niedługim czasie i te tereny stały się teatrem walki o dominację na kontynencie Ameryki Północnej. Pedro Menéndez de Avilés (1519-1574), hiszpański konkwistador i pierwszy gubernator na Florydzie, na polecenie króla Filipa II (1527-1598) założył w 1565 roku St. Augustine pierwszą stałą osadę na kontynencie północnoamerykańskim, która notabene jest nieprzerwanie zamieszkała do dzisiaj. Zadanie założenia osady było podyktowane względami strategicznymi, bowiem położenie kolonii w tym miejscu pozwalało kontrolować ruchy statków w Zatoce Meksykańskiej, a jednocześnie ochraniać flotę skarbów płynąca z towarami z Meksyku do Hiszpanii. Do wyścigu po bogactwa przystąpiły kolejne państwa: Francja, Niderlandy oraz Anglia. Szeroko uprawiane m.in. korsarstwo na wodach Atlantyku sprawiło, że Anglia szybko stała się niekwestionowanym mocarstwem morskim. Na wodach Atlantyku u wybrzeży Florydy zaczęły pojawiać też statki pod banderą francuską. Próby osiedlenia się na wybrzeżach Ameryki uznano w Madrycie za naruszenie strefy wpływów i postanowiono wszelkie formy kolonizacji francuskiej zniszczyć¹⁰. Od tej pory kontynent amerykański stał się areną walk i rywalizacji potęg europejskich. Do gry o podział strefy wpływów na nowej mapie świata wkroczyła Anglia i jej stale umacniająca się flota morską na wodach Atlantyku.

W XVII wieku założono pierwszą brytyjską stałą osadę nazwaną Jamestown, a było to w 1606 roku w kolonii Wirginii¹¹. Jak podają źródła, w założeniu osady pomagało pięciu Polaków, z czasem było ich pięćdziesięciu¹². Wojny toczone na kontynencie europejskim oraz walki religijne w Anglii spowodowały, że kontynent amerykański jawił się jako ziemia obiecana. Nietolerancja religijna pomiędzy różnymi grupami religijnymi w tym po-

⁹ Juan Ponce de León (1474-1521), konkwistador hiszpański, pierwszy gubernator Portoryko. Z informacji zaczerpniętych od rdzennych mieszkańców dowiedział się, że niedaleko znajduje się żyzna ziemia z dużą ilością złota. Podczas wyprawy ekspedycyjnej w 1513 r., odkrył wyspę, którą z uwagi na zielony krajobraz nazwał La Florida (Festiwal kwiatów). Legenda głosi, że Florydę odkrył przez przypadek w trakcie poszukiwania legendarnej Fontanny Młodości. Podjął pierwsze próby kolonizacji Florydy, które niedługo zakończyły się klęską. Osady przez niego założone zostały spalone, a osadnicy zabici przez zamieszkujące tam plemiona indiańskie.

¹⁰ Prześladowania religijne we Francji spowodowały ucieczkę francuskich hugenotów za ocean. Jean Ribault (1520-1565), jeden z pierwszych francuskich kolonizatorów południowo-wschodnich terenów Stanów Zjednoczonych, w 1562 założył osadę Charlesfort, niedługo potem została opuszczona. W 1565 r. zginął w walkach w Hiszpanii. Rene de Laudonnière (1529-1574), uczestnik wyprawy Ribaulta, w 1565 r. założył fort Caroline (dzisiejsze Jacksonville na Florydzie), jako schronienie dla hugenotów. Fort został zdobyty i zniszczony (w rzezi zginęli Ribault i ok. 350 hugenotów, oszczędzono tylko kobiety i dzieci) przez Hiszpanów.

¹¹ M. Cieślak, A. Müller, op. cit., https://ohistorie.eu/2020/08/11/black-lives-matter-czyli-ile-warte-jest-ludzkie-zycie/#_edn3, [dostęp: 28.01.2022]. Autorki piszą wprost: [...] Ta historia zaczęła się 400 lat temu wraz z przybyciem pierwszego statku, na którym w 1619 około dwudziestu kobiet i mężczyzn z Afryki zostało przetransportowanych do angielskiej kolonii Virginia. Dodajmy, że ten należący do Anglika statek, który dobił do wybrzeży Wirginii pod holenderską banderą, to nie pierwszy udokumentowany przypadek transportu Afrykanów na terytorium późniejszych Stanów Zjednoczonych [...] Niemniej to właśnie rok 1619 okazał się momentem przełomowym. [...] Historycy nie mają pewności co do ich statusu prawnego. Nie wiemy, czy byli to niewolnicy, tzw. służący kontraktowi, którzy uzyskiwali wolność po kilku latach służby ustalonych odgórnie w kontrakcie (*indentured servants*), czy też inny typ siły roboczej. To bardzo ważne rozgraniczenie, ponieważ nic nie wskazywało na to, że europejscy kolonizatorzy uważali zniewolenie Afrykanów w swoich nowych amerykańskich koloniach za nieuniknione [...]”.

¹² Z. Libiszowska, Tomasz Paine. *Obróńca praw człowieka*, Warszawa 1976, s. 35.

między purytanami a katolikami popieranymi przez dynastię Stuartów, a także czynniki ekonomiczne, spowodowały ogromną emigrację ludzi przedsiębiorczych szukających lepszych warunków do życia. I tak w 1620 roku do brzegów Ameryki Północnej przybija statek Mayflower z pielgrzymami purytańskimi, którzy zakładają kolonię Massachusetts, dalej, pojawiają się kwakrowie oraz ich charyzmatyczny wyznawca i przywódca William Penn, który założył nową kolonię Pensylwanię z miastem Filadelfia na czele. W krótkim czasie zakładane są kolejne kolonie: katolicka Maryland czy anglikańska Karolina Południowa i Północna. Ludność zamieszkująca te tereny bardzo szybko podporządkowała sobie przyrodę oraz zamieszkała tam rdzenną ludność. Kolonizatorzy przystąpili do uprawy tytoniu, bawełny czy innych dóbr pozwalających im przeżyć i jednocześnie przynoszących zysk. Dobrobyt oraz dobra koniunktura gospodarcza powodowały, że coraz liczniej przybywała ludność z europejskich metropolii w poszukiwaniu lepszego życia w Ameryce. Prestiż Anglii oraz hegemonia jej floty na morzach i oceanach nie podlegały dyskusji. Zwycięska wojna siedmioletnia 1756-1763, konflikt o sukcesję hiszpańską 1700-1713, czy batalia o sukcesję austriacką 1740-1748, zakończona pokojem akwizgrańskim, spowodowały, że polityka premiera Williama Pitta (Starszego) przynosiła spodziewane efekty, została złamana hegemonia Francji. Należy pamiętać, że konflikt angielsko-francuski również toczył się na kontynencie amerykańskim. W wyniku porażki Francja została wyparta z Ameryki, w wyniku czego Luizjana przypadła Hiszpanii, a Kanada znalazła się w posiadłościach zamorskich Anglii¹³. Tak więc po 1713 roku Londyn wyparł Francję z Ameryki, ale i odebrał Hiszpanii handel niewolnictwem, którym do tej pory się trudnili. Kupcy brytyjscy szybko pojęli, jak bardzo dochodowy jest to interes i zapewnili sobie monopol na handel żywym towarem¹⁴.

Kolonie angielskie jako ważne źródło taniej żywności i surowców stale potrzebowały taniej siły roboczej. Szybki rozwój gospodarczy sprawił, że potrzebne były ręce do pracy.

¹³ Z. Libiszowska, *Tomasz Jefferson*, Wrocław 1984, s. 24-25.

¹⁴ T. Paine, *The Writings of Thomas Paine*, Vol. I (1774-1779). Pod red. M.D. Conway, New York 1894, s. 65-66, <https://oll.libertyfund.org/title/paine-the-writings-of-thomas-paine-vol-i-1774-1779>, [dostęp: 28.01.2022]. Paine na łamach *Pennsylvania Journal*, z 18 października 1775 roku w artykule zatytułowanym „Poważna myśl”, pisał wprost: „Kiedy zastanawiam się nad straszliwymi okrucieństwami stosowanymi przez Wielką Brytanię w Indiach Wschodnich – jak tysiące ludzi zginęło przez sztuczny głód – jak religia i każda męska zasada honoru i uczciwości zostały poświęcone luksusowi i dumie – Kiedy czytałem o nieszczęsnych tubylcach, którzy zostali zdmuchnięci, za żadną inną zbrodnię niż dlatego, że byli obrzydzeni nędzną sceną, Kiedy zastanawiam się nad tymi i tysiącem przypadków podobnego barbarzyństwa, mocno wierzę, że Wszechmogący, ze współczuciem dla ludzkości, ograniczy potęgę Wielkiej Brytanii. [...] A kiedy zastanawiam się nad tym, jaki użytek uczyniła z odkrycia tego nowego świata [...] A kiedy do tych i wielu innych melancholijnych refleksji dodam tę smutną uwagę, że od czasu odkrycia Ameryki wykorzystywała się w najstraszniejszym ze wszystkich ruchów, w ludzkim ciele, nieznanym najbardziej dzikim narodom, co roku (bez prowokacji i z zimną krwią) pustoszyło nieszczęsne wybrzeża Afryki, okradanie jej z jej nieobraźliwych mieszkańców, aby kultywować jej skradzione posiadłości na Zachodzie – kiedy się nad tym zastanawiam, nie waham się ani przez chwilę uwierzyć, że Wszechmogący ostatecznie oddzieli Amerykę od Wielkiej Brytanii”. Por. M. Cieślak, A. Müller, op. cit., https://ohistorie.eu/2020/08/11/black-lives-matter-czyli-ile-warte-jest-ludzkie-zycie/#_edn3, [dostęp: 28.01.2022]. „[...] Kolonizacja Ameryki Północnej – konstatują autorki – przez Brytyjczyków, którą konwencjonalnie uważa się za podwaliny państwa amerykańskiego, nie była tu wyjątkiem. Brytyjczycy stanowili część paneuropejskiego zjawiska zapoczątkowanego przez Hiszpanów i Portugalczyków w Ameryce Południowej i Środkowej [...]”.

Na północy był klimat surowszy, więc skupiono się na zakładaniu wielkich farm rolniczych i hodowli. Na południu klimat był bardziej przyjazny, stąd powstawały ogromne plantacje bawełny i tytoniu. Na początku XVIII wieku 13 kolonii zamieszkiwało 200 tys. białych mieszkańców. Transporty angielskich statków z czarnymi niewolnikami pod pokładem nieprzerwanie płynęły z Afryki. Pod koniec XVIII wieku ludność Ameryki liczyła już 2 miliony.

We wrześniu 1774 roku po 9 tygodniach podróży przybija do wybrzeży Ameryki Thomas Paine na statku London Pocket. Po raz pierwszy zobaczył Filadelfię, jej budynki, piękne ulice i place oraz tę ciemniejszą stronę życia społecznego – niewolnictwo.

Działalność polityczna i społeczna Thomasa Paine`a

Thomas Paine urodził się 29 stycznia 1737 roku w Thetford w hrabstwie Norfolk. Jego ojciec, Józef, był wytwórcą gorsetów, matką była Francis Cocke, córka miejscowego adwokata. Ojciec Paine`a należał do sekty religijnej kwakrów założonej przez charyzmatycznego szewca George Foa. Ten odłam purytanów hołdował kultowi pracy jako elementowi służby bożej, a także ascezie, ucieczce od przemocy i krzywdy ludzkiej. Kwakrowie zgodnie z rytuałem religijnym nie nosili broni. Ich podstawowymi zasadami była wolność, równość i braterstwo oraz bezpośredni kontakt człowieka z Bogiem. Matka z kolei była członkinią kościoła anglikańskiego i w tym duchu Thomas Paine został ochrzczony. Z uwagi na mierne zarobki ojca w wieku siedemnastu lat zaciągnął się na statek, jednak w wyniku sprzeciwu ojca marzenie musiał odłożyć w czasie. W wieku 19 lat zaciągnął się na statek „Król Pruski”. Pobyt na statku nie był zbyt długi i po braku stabilizacji życiowej



Fot. 1. Thomas Paine (Mal. George Romney).
Domena publiczna/Portal Wikipedia

powrócił do domu. W 1757 roku otworzył w Londynie firmę, w której pracował jako wytwórcą gorsetów. W wieku 22 lat ożenił się z Mary Lambert, która po kilku miesiącach małżeństwa zmarła. Po bankructwie firmy Paine zatrudnił się jako poborca akcyzy, było to najniższe stanowisko urzędnika państwowego, a do tego źle wynagradzane. Do jego zadań należało ustalanie wysokości podatku pośredniego od wytwórców i sprzedawców alkoholi. W 1765 roku zostaje dyscyplinarnie zwolniony za niewłaściwe wywiązywanie się z obowiązków i podejmuje się zawodu nauczyciela języka angielskiego w Londynie. Jednocześnie sam kładzie nacisk na samokształcenie. W wieku 30 lat, w 1766 roku ponownie zatrudnił się jako poborca akcyzy w miejscowości

Lewes w hrabstwie Sussex. W 1769 roku po raz drugi ożenił się, tym razem z Elżbietą Ollive, córką miejscowego kwakra, kupca tytoniowego Samuela Ollive`a. Po jego śmierci razem z żoną i teściową prowadził wspólnie biznes tytoniowy, w którym pełnił funkcję zarządcy majątku. Z uwagi na podejmowane błędne decyzje handlowe, majątek został zlicytowany i sprzedany. W tym samym czasie za namową kolegów wydrukował anonimową petycję pt. *Sprawa Urzędników Akcyzy (Case of the Officers od Excise)*, która ukazała się drukiem w 1772 roku w nakładzie 4 tys. egzemplarzy. W tej rozpowszechnionej broszurze Paine domagał się od członków parlamentu podwyżki płac oraz poprawy warunków pracy poborców akcyzy¹⁵. Osobiście doręczał ją każdemu parlamentarzystcie. Prawdopodobnie to wtedy doszło po raz pierwszy do spotkania Paine`a z Beniaminem Franklinem, który wówczas był delegowany do Londynu jako agent kolonii amerykańskich, reprezentując je przed Izbą Gmin. Spotkanie uświadomiło Franklinowi drzemiące możliwości Paine`a tak dalece, że polecił go listownie opiece swojemu zięciowi, Richardowi Bache`a w Filadelfii¹⁶. W 1774 roku Paine został zwolniony z pracy, a po separacji z żoną, nie mając perspektyw na dalszą egzystencję w Londynie, wyruszył do Ameryki.

Po przybyciu do Filadelfii napisał list do Franklina datowany na 4 marca 1775 roku. Jak wynika z treści listu, podróż do Ameryki odchorował bardzo ciężko¹⁷. Po sześciotygodniowej rekonwalescencji trafił pod opiekę R. Bache`a. List polecający, który zabrał Paine ze sobą, pomógł mu wkupić się w łaski w nowej ojczyźnie. „Wasze hrabiowanie – pisał Paine – przyniosło mi wielu przyjaciół i reputację, za co proszę przyjąć moje szczerze podziękowania. Zostałem poproszony przez kilku dżentelmenów, aby pouczyć ich synów, na bardzo korzystnych dla mnie warunkach”¹⁸. Mając opinię dobrego nauczyciela angielskiego, wkrótce znalazł zatrudnienie u drukarza i księgarza Roberta Aitkina (1734-1802), który był właścicielem gazety *Pennsylvania Magazine*. Jak zauważył Paine, zatrudnienie go jako

¹⁵ T. Paine, *The Writings of Thomas Paine*, Vol. IV (1791-1804). Pod red. M.D. Conway, New York 1894, s. 501-502, <https://oll.libertyfund.org/title/paine-the-writings-of-thomas-paine-vol-iv-1791-1804>, [dostęp: 28.01.2022]. Pisał: „[...] Być może można powiedzieć: Dlaczego urzędnicy akcyzowi narzekają; nie są zmuszani do służby i mogą z niej zrezygnować, kiedy im się podoba; jeśli mogą się naprawić, dlaczego tego nie robią? Niestety! Cóż to byłaby za kpina z liłości, gdyby udzielił takiej odpowiedzi uczciwemu, wiernemu starymu oficerowi w akcyzie, który spędził kwiat swego życia w służbie i stał się niezdolny do żadnej innej rzeczy. Czas ograniczony do przyjęcia do pracy akcyzowej wynosi od dwudziestu jeden do trzydziestu lat – sam Kwiat Życia. Każda inna Nadzieja i Rozważanie zostają wtedy porzucona, a szansa na osiedlenie się w jakimkolwiek innym Biznesie staje się w ciągu kilku Lat nie tylko dla nich stracona, ale stają się dla niej straceni [...]”. Zob. Z. Libiszowska, *Tomasz Paine...*, s. 29-30.

¹⁶ Z. Libiszowska, *Tomasz Paine...*, s. 54. List Franklina był następujący: „Oddawca listu, p. Tomasz Paine, miał doskonałe polecenia jako zdolny i pełen umiejętności człowiek. Jedzie do Pensylwanii z zamiarem osiedlenia się tam. Proszę cię byś mu służył najlepszą radą i pomocą, gdyż jest tam zupełnie obcy. Gdybyś mógł mu pomóc znaleźć zatrudnienie w charakterze urzędnika (*clerc*) albo zastępcy nauczyciela czy wykładowcy w szkole. Sądzę, że nadaje się świetnie do tych zajęć, przynajmniej na początek, póki nie zapozna się z ludźmi i krajem. Zrobisz dobrze i zaskarbisz wdzięczność kochającego cię ojca”.

¹⁷ "To Benjamin Franklin from Thomas Paine, 4 March 1775", Founders Online, National Archives, <https://founders.archives.gov/documents/Franklin/01-21-02-0285>. Źródło oryginalne: *The Papers of Benjamin Franklin*, vol. 21, January 1, 1774, do 22 marca 1775, red. William B. Willcox. New Haven i Londyn: Yale University Press, 1978, s. 515-518, [dostęp: 28.01.2022]. Paine pisał: „[...] nie miałem choroby morskiej, ale strasznie cierpiałem z powodu gorączki. Miałem bardzo małe nadzieje, że kapitan lub ja dożyję Ameryki”.

¹⁸ Ibidem.

dziennikarza spowodowało wzrost nakładu z 600 do 1500 egzemplarzy¹⁹. Paine podpisywał artykuły, używając pseudonimów – Englishmen, Forester, Amicus, Atlanticus²⁰. Pisał na różne tematy, jednakże najbardziej pasjonowały go zagadnienia społeczne i polityczne.

Zanim zostaną omówione interesujące nas sprawy społeczne, o czym szerzej niżej, warto w tym miejscu dokończyć ciekawy biogram Paine'a. Pracując w redakcji wspomnianej wyżej gazety, bacznie obserwował życie polityczne w Filadelfii, a ówczesna stolica polityczna i siedziba Kongresu zapewniała stały dopływ ciekawych tematów politycznych.

W styczniu 1776 roku opublikował anonimowo pamflet pod tytułem *Common Sense*, który w niedługim czasie został okrzyknięty bestsellerem²¹. Ta niewielka broszura zapewniła przybyszowi z Anglii niebywałą sławę. W pamflecie tym Paine zachęcał kolonie amerykańskie do zerwania więzi politycznych z Wielką Brytanią oraz postulował ogłoszenie niepodległości i utworzenie samodzielnego bytu państwowego²². W latach 1776-1779 służył jako sekretarz Komisji Spraw Zagranicznych w Kongresie. Z uwagi za zasługi polityczne, Paine otrzymał od stanu Nowy York posiadłość New Rochelle. W latach 1787-1792, po rezygnacji ze stanowiska, Paine podróżował między Francją a Wielką Brytanią. W czasie trwania rewolucji francuskiej przemieścił się z Londynu do Paryża. W latach 1791-1792 opublikował traktat polityczny zatytułowany *Rights of Man*²³. W dziele tym zaciekle bronił rewolucji, włączając się w agitację na rzecz republikańskiego ustroju Francji. W imię zasług na rzecz rewolucji otrzymał honorowe obywatelstwo francuskie. W 1793 roku uznany został za sojusznika żyrondistów, za co został aresztowany i przewieziony do więzienia w Paryżu²⁴. Dzięki kontaktom dyplomatycznym James'a Monroe udaje się uwolnić Paine'a z więzienia²⁵. Pokój zawarty w 1802 roku w Amiens między Francją a Anglią umożliwił Paine'owi podróż do Ameryki. Pobyt w Ameryce był dla niego przykry, ponieważ zmiany polityczne, jakie zaszły, spowodowały, że pod koniec życia środowisko dawnych przyjaciół unikało jego towarzystwa²⁶. Po powrocie do Ameryki nie

¹⁹ Ibidem. „[...] zwrócił się do mnie o pomoc. Nie miał więcej niż 600 subskrybentów, kiedy po raz pierwszy mu asystowałem. Mamy teraz ponad 1500 i dzienny wzrost”.

²⁰ <https://www.history.com/topics/american-revolution/thomas-paine>, [dostęp: 28.01.2022].

²¹ T. Paine, *Rights of Man, Common Sense and other political writings*. Pod red. M. Philp, Oxford 1995, s. 8. Mark Philp pisze, że: „Within a year it sold over 150,000 copies and, according to many contemporaries, it did more than any other publication to persuade America of the justice and necessity of independence”.

²² Z. Libiszowska, *Tomasz Jefferson...* s. 42; Zob. T. Paine, *Rights of Man, Common Sense and other political writings...*, s. 8-9. E. Rostworowski, *Historia Powszechna, wiek XVIII*, Warszawa 1994, s. 526.

²³ Z. Libiszowska, *Tomasz Paine a Polska stanisławowska*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 1974, t. XXIX, s. 111; T. Paine, *Rights of Man, Common Sense and other political writings...*, s. 12-13. Paine „written as a defence of the French Revolution and its principles in response to Edmund Burke's *Reflections on the Revolution in France* (1790)”.

²⁴ T. Paine, *Rights of Man, Common Sense and other political writings...*, s. 13. Philp stwierdził, że: „Paine somehow avoided the summary trial to which victims of hfe Jacobin terror were subjected, and he also narrowly escaped death from the diseases rife in the Luxembourg prison”.

²⁵ Ibidem, s. 14.

²⁶ Ibidem. Autor wstępu do dzieł Paine'a pisze wprost: „When Paine finally returned to America in 1802, fifteen years after leaving, the political atmosphere had changed dramatically and he found himself a ready

piastował już żadnego urzędu państwowego. Opublikował wiele artykułów, był także autorem innych dzieł o charakterze polityczno-społecznym, takich jak: *The American Crisis*, *Agrarian Justice*, *Age of Reason*, *Dissertations on the First Principles of Government*. Warto w tym miejscu dodać, że to Thomas Paine pierwszy sformułował i utrwalił nazwę przyszłego państwa „Stany Zjednoczone Ameryki”²⁷. Zmarł 8 czerwca 1809 roku w wieku siedemdziesięciu trzech lat²⁸.

Zagadnienie niewolnictwa w Ameryce Północnej w publicystyce Thomasa Paine`a

W 1774 roku Filadelfia liczyła około 40 tys. mieszkańców. Największe i najbogatsze miasto Pensylwanii u ujścia rzeki Delaware i Schuylkill, z potężnym portem handlowym. Panowały w nim tolerancja, braterstwo, ale było także miejscem istnienia zjawiska, które rozprzestrzeniało się we wszystkich koloniach – niewolnictwa. W samej Pensylwanii było prawie 6000 niewolników i nikt wówczas nie myślał o zniesieniu tego odrażającego systemu w Ameryce. Paine uznał, że niewolnictwo musi zostać zniesione i przystąpił do podjęcia tego tematu w publikacjach na łamach gazet. Warto wspomnieć, że zagadnienie niewolnictwa było już wcześniej poruszane na łamach gazet w Filadelfii, ale ograniczono się tylko do humanitarnego i łagodnego traktowania Afrykanów. Uwagę na handel niewolnikami zwróciła opublikowana w Filadelfii w 1762 roku anonimowa broszura, zatytułowana *A Short Account of that Part of Africa inhabited by the Negroes, etc.* Z kolei w 1767 roku kwakier i filantrop, Anthony Benezet (1713-1784), napisał broszurę pt. *A Caution and Warning to Great Britain and Her Colonies, etc.* W tekście autor zaprezentował angielskie potępienie dla handlu niewolnikami. Pisał wprost: „Brytyjczycy chwalą się, że są hojnym,

target for Federalist attack. This was partly a result of his writings [...]”. Por. Z. Libiszowska, *Tomasz Jefferson...* s. 231. „Mimo zasług – pisze Libiszowska – z okresu rewolucji amerykańskiej w oczach opinii amerykańskiej był obecnie jakobinem, bezbożnikiem, skompromitowanym również napaścią publicystyczną na prezydenta Waszyngtona w okresie jego administracji”.

²⁷ T. Paine, *The Writings of Thomas Paine*, Vol. I (1774-1779), s. 8, <https://oll.libertyfund.org/title/paine-the-writings-of-thomas-paine-vol-i-1774-1779>, [dostęp: 28.01.2022]. Paine pisał: „STANY ZJEDNO-CZONE AMERYKI zabrzmią równie pompatycznie na świecie czy w historii”. Por. Z. Libiszowska, *Tomasz Paine...*, s. 90; C. Błaszczuk, op. cit., s. 12.

²⁸ Z. Libiszowska, *Tomasz Paine...*, s. 260. W pogrzebie udział wzięło kilku przyjaciół. Publicysta został pochowany w New Rochelle. Po kilku latach wielbiciel autora *Common Sense* William Cobbett (1793-1835), dziennikarz, społecznik, postanowił zabrać zwłoki Paine i pochować je z honorami w Anglii. Planował zorganizować publiczną zbiórkę na rzecz pomnika bohatera. „Postanowił poczekać – pisze Libiszowska – i trumnę przechowywał u siebie. Przed śmiercią, w r. 1835 powierzył ją synowi. Syn stracił wszystko, musiał sprzedać dom. Stojący w kącie wśród rupieci szkielet był nikomu niepotrzebny. Znalazł się w rękach obcych, obojętnych ludzi. Z czasem o nim zapomniano i nikt nie wie, gdzie spoczęły kości Tomasza Paine”. Por. https://en.wikipedia.org/wiki/Thomas_Paine_-_Death, [dostęp: 28.01.2022]. Pisarz i mówca Robert G. Ingersoll napisał: „Thomas Paine przekroczył legendarną granicę życia. Jeden po drugim większość jego starych przyjaciół i znajomych opuściła go. Oczerniany ze wszystkich stron, egzekwowany, odrzucany i odrażający – jego cnoty potępiane jako wady – jego usługi zapomniane – jego charakter poczerniały, zachowywał równowagę i równowagę swojej duszy. Był ofiarą ludu, ale jego przekonania pozostały niezachwiane. Nadal był żołnierzem w armii wolności i wciąż starał się oświecić i ucywilizować tych, którzy niecierpliwie czekali na jego śmierć. Nawet ci, którzy kochali swoich wrogów, nie nawidzili Go, swojego przyjaciela – przyjaciela całego świata – z całego serca. 8 czerwca 1809 roku przysłała śmierć – Śmierć, prawie jego jedyny przyjaciel [...]”.

ludzkim narodem, który ma prawdziwe poczucie znaczenia wolności, ale czy jest to prawdziwa postać, podczas gdy ten barbarzyński, dziki handel niewolnikami, ze wszystkimi towarzyszącymi mu okropnościami, otrzymuje oblicze i ochronę od władzy ustawodawczej, przez którą rocznie poświęca się tak wiele tysięcy istnień ludzkich”²⁹.

Następnie w 1772 roku dr Benjamin Rush, jeden z Ojców-Założycieli Stanów Zjednoczonych, sygnatariusz Deklaracji Niepodległości, lekarz i filantrop, opublikował dwie krótkie broszury przeciwko handlowi niewolnikami i okrucieństwom ich właścicieli. Choć Rush w tych dziełach uznał niesprawiedliwość niewolnictwa, nie zasugerował jego zniesienia. Ten wybitny polityk w 1798 roku wydanej broszurze w Filadelfii w przedmowie do swoich *Essays, literary, moral, and Philosophical* pisał bez ogródek: „autor pominął w tym zbiorze dwie broszury, które opublikował w roku 1772 na temat niewolnictwa Murzynów, ponieważ wyobrażał sobie, że ich przedmiot został częściowo osiągnięty, i ponieważ obywatele Stanów Zjednoczonych zostali od tego czasu dostarczeni z Wielkiej Brytanii i innych krajów z licznymi traktatami na ten temat, bardziej obliczone na dopełnienie zamierzonego przez autora efektu niż jego wczesne publikacje”³⁰. Na marginesie należy dodać, że w czasie, kiedy została opublikowana praca B. Rusha, niewolnictwo w Stanach Zjednoczonych stało się zjawiskiem na niespotykaną skalę, pomimo faktu, że 1808 roku nastąpił koniec handlu niewolnikami, to inaczej do problemu podszedł przybysz z Anglii.

Paine jako pierwszy wystąpił z radykalnym poglądem, żądając całkowitego zniesienia niewolnictwa. Moncure Daniel Conwey, jeden z najrzetelniejszych biografów Paine’a, stwierdził, że „Thomasowi Paine’owi należy się zaszczyt bycia pierwszym amerykańskim abolicjonistą”³¹. Na łamach dodatku tygodniowego do *Pennsylvania Journal* anonimowo

²⁹ A. Benezet, *A Caution and Warning to Great Britain and her Colonies*, in a short representation of the calamitous state of the enslaved negroes in the British Dominions. Collected from various authors, etc, https://en.wikisource.org/wiki/A_caution_and_warning_to_Great_Britain_and_Her_Colonies_in_a_short_representation_of_the_calamitous_state_of_the_enslaved_negroes_in_the_British_Dominions, [dostęp: 17.02.2022]. Pisał expressis verbis: „At a time when the general rights and liberties of mankind, and the preservation of those valuable privileges transmitted to us from our ancestors, are become so much the subjects of universal consideration; can it be an inquiry indifferent to any, how many of those who distinguish themselves as the Advocates of Liberty, remain insensible and inattentive to the treatment of thousands and tens of thousands of our fellow-men, who, from motives of avarice, and the inexorable degree of tyrant custom, are at this very time kept in the most deplorable state of slavery, in many parts of the British Dominions. The intent of publishing the following sheets, is more fully to make known the aggravated iniquity attending the practice of the Slave-Trade; whereby many thousands of our fellow-creatures, as free as ourselves by nature, and equally with us the subjects of Christ's redeeming grace, are yearly brought into inextricable and barbarous bondage; and many, very many, to Miserable and untimely ends”.

³⁰ B. Rush, *Essays: Literary, Moral, and Philosophical*. Philadelphia: Thomas & Samuel F. Bradford. 1989, page:10-12, <https://archive.org/details/essaysliterarymo00inrush/page/n11/mode/2up>, [dostęp: 17.02.2022].

³¹ T. Paine, *The Writings of Thomas Paine*, Vol. I (1774-1779)... , s. 2-3. M.D. Conwey (1832-1907), ur. w Wirginii, pisarz, radykalny działacz abolicjonistyczny, metodysta, wolnomyśliciel, unitarianin. Uczestnik wojny domowej, redaktor antyniewolniczego tygodnika Commonwealth w Bostonie. Zob. Z. Libiszowska, *Tomasz Paine...* , s. 64-65. „Domagał się zniesienia niewolnictwa – pisze Z. Libiszowska. Jemu więc należy się pierwszeństwo w tak radykalnym ujęciu zagadnienia. Przed nim wprawdzie poruszano już tę bolesną sprawę, apelowano o łagodniejsze sposoby postępowania, opiekę nad nieszczęśliwcami. Tom był jednak pierwszym abolicjonistą”.

opublikował 8 marca 1775 roku esej pod tytułem *Afrykańskie niewolnictwo w Ameryce*³². Z uwagi na zawarte tam radykalne poglądy, esej został opóźniony przez redaktora i wydrukowany w dodatku do gazety w *Postscript to the Pennsylvania Journal and the weekly Advertiser*. Obawa była podyktowana nieprzychylną reakcją właścicieli niewolników w Filadelfii, a jednocześnie subskrybentów czasopisma. Co ciekawe, w tym samym numerze ukazało się ogłoszenie, że wystawiony „jest na sprzedaż tęgi zdrowy Murzyn” a zainteresowanych prosi się o kontakt z drukarnią³³. Należy podkreślić, że Paine już na samym początku eseju zwrócił się do Amerykanów, potępiając ich żądze zysku. Zwracał się do społeczności filadelfijskiej językiem kaznodziei, tym samym odwołując się do sumienia i emocji czytelników. Jednocześnie z całą mocą krytykował i obnażał zaściankowość i hipokryzję pobożnych mieszkańców Pensylwanii, którzy na każdym kroku podkreślali szacunek i braterstwo dla bliźniego w wierze chrześcijańskiej. Pisał bez ogródek: „To, że niektórzy zdesperowani nieszczęśnicy są gotowi kraść i zniewalać ludzi przemocą i morderstwami dla zysku, jest raczej godne pożałowania niż dziwne. Ale to, że wielu cywilizowanych, ba schryścianizowanych ludzi aprobeuje i troszczy się o dziką praktykę, jest zaskakujące; i nadal trwa, chociaż tak często okazywało się to sprzeczne ze światem natury, z każdą zasadą sprawiedliwości i człowieczeństwa, a nawet z dobrą polityką, przez szereg wybitnych ludzi, oraz kilka późnych publikacji”³⁴. W tym fragmencie Paine punktuje owych wybitnych ludzi-mieszkańców Filadelfii, którzy poza kilkoma publikacjami nie zrobili nic lub też odłożyli problem *ad calendas graecas*.

Oczywiście nie wymienił ich personalnie, ale do tych znacznych obywateli, właścicieli niewolników, można by zaliczyć chociażby, już wspomnianego wyżej, Beniamina Rusha, syna rusznikarza z Filadelfii, lekarza, profesora chemii, zwolennika abolicjonizmu, ale jednocześnie właściciela niewolników. Ten sygnatariusz Deklaracji Niepodległości i lekarz generalny armii kontynentalnej opublikował na prośbę A. Benezeta broszurę zatytułowaną *Przemówienie do mieszkańców brytyjskich osiedli w Ameryce, o niewolnictwie*. Pamflet był nie tylko zajadłym atakiem na handel niewolnikami, ale i na całą instytucję niewolnictwa³⁵, z tym, że autor broszury nie wspominał w niej o potrzebie zniesienia niewolnictwa. Zapewne ostrożność podyktowana była utrzymaniem dobrosąsiedzkich relacji z otoczeniem.

Kolejnym znaczącym mieszkańcem Filadelfii, jak można było się domyślać, był Benjamin Franklin. W tym miejscu warto zacytować profesora historii Davida Waldstreicher`a, który pisał wprost: „czerpał zyski [Franklin-G.CH] z krajowego i międzynarodowego handlu niewolnikami, narzekał na łatwość, z jaką niewolnicy i służba uciekali do armii brytyjskiej podczas wojen kolonialnych w latach 1740 i 1750, i stanowczo bronił rebeliantów trzymających niewolników podczas rewolucji. Posiadał szereg niewolników w latach

³² T. Paine, *The Writings of Thomas Paine*, Vol. I (1774-1779...), s. 2-3. Conway skłaniał się do tezy, że „istnieją przesłanki, że ten esej przeciwko niewolnictwu został napisany pod koniec 1774 roku, zaraz po przybyciu Paine`a do Ameryki (30 listopada)”.

³³ Ibidem.

³⁴ Ibidem, s. 5-6. „Najbardziej szokujące – stwierdził Paine – ze wszystkich jest uspokojenie Pisma Świętego do popierania tej nikczemnej praktyki”.

³⁵ https://en.wikipedia.org/wiki/Benjamin_Rush [dostęp: 28.01.2022].

1735-1781 i nigdy się ich nie pozbywał. Po 1731 roku pisał publicznie i regularnie na tematy niewolnictwa i tożsamości rasowej, ale prawie nigdy w sposób bezpośrednio antyniewolniczy lub antyrasistowski³⁶.

W dalszej części eseju Paine informował amerykańską opinię publiczną, że takie nikczemne i nieludzkie działanie powoduje, że „Anglicy zniewalają do stu tysięcy rocznie; z czego trzydzieści tysięcy ma umrzeć przez barbarzyńskie traktowanie w pierwszym roku³⁷. W dalszej części pracy Paine jest jeszcze bardziej radykalny. Pozostając w nurcie filozofii oświecenia, w szczególności oddając cześć poglądom Johna Locke'a i jego rozważaniom na temat praw naturalnych człowieka, konstatuje, ale bardziej zdecydowanie, że prawa naturalne człowieka nie ograniczają się tylko do uprzywilejowanej grupy białej ludności, ale powinny objąć również kobiety, dzieci, i co ważne, nie było to sprzeczne z teorią natury. Prawa naturalne przysługują każdemu człowiekowi, stwierdzał Paine i nie powinno się ich ograniczać, a jeżeli do tego dochodzi, władza powinna chronić każdego i karać sprawiedliwie tych, którzy te prawa łamią³⁸. Czytając kolejne fragmenty eseju, amerykański czytelnik uświadamia sobie z jaką pogardą ten wybitny dziennikarz odnosił się do instytucji niewolnictwa, między innymi dlatego, że system gnębienia dotykał w sposób niesprawiedliwy także najśłabszych, kobiety i dzieci³⁹.

W podsumowaniu Paine pisał, że celem tego artykułu jest prośba do Amerykanów o rozważenie szansy na zniesienie zjawiska niewolnictwa. I tak, w pierwszym punkcie pytał: „z jaką konsekwencją lub przyzwyczajoną tak głośno skarżą się na próby zniewolenia ich, podczas gdy trzymają wiele setek tysięcy w niewoli; i corocznie zniewalają wiele tysięcy innych, bez żadnego udawania władzy lub pretensji do nich⁴⁰. W drugim, odnosił się do sprawiedliwej kary za popełnione zbrodnie przeciwko drugiemu człowiekowi; w trzecim, pytał dosadnie: „czy zatem wszyscy nie powinni natychmiast przerwać i wyrzec się

³⁶ D. Waldstreicher, *Runway America: Benjamin Franklin, Slavery, and the American Revolution*, <http://commonplace.online/article/benjamin-franklin-slavery/>, [dostęp: 17.02.2022]. Zob. też: G.B. Nash, *Franklin and Slavery*, <https://www.jstor.org/stable/4599029>, [dostęp: 17.02.2022]; https://en.wikipedia.org/wiki/Benjamin_Franklin#Slavery, [dostęp: 17.02.2022].

³⁷ T. Paine, *The Writings of Thomas Paine*, Vol. I (1774-1779)... , s. 5-6. Paine pisał *expressis verbis*: „Tak więc w niektórych przypadkach, są nielegalnie skazywani na śmierć, pozbawieni swoich dóbr, bez ich zgody”.

³⁸ Ibidem. Pisał *explicite*: „Ponieważ ci ludzie nie są skazani na utratę wolności, nadal mają do niej naturalne, doskonałe prawo; a rządy, ilekroć przyjdą, powinny, w sprawiedliwości uwolnić je i ukarać tych, którzy trzymają ich w niewoli. Tak potworne jest czynienie i trzymanie ich w niewoli, abstrahując od barbarzyńskiego zwyczaju, którego doświadczają, i wielu zła towarzyszącego praktyce; jako sprzedawanie mężów z dala od żon, dzieci od rodziców i od siebie nawzajem, z pogwałceniem świętych i naturalnych więzi, i otwierając drogę do cudzołóstwa, kazirodztwa i wielu szokujących konsekwencji, za które winni Ministrowie muszą odpowiedzieć przed ostatecznym Sędzią”. Por. C. Błaszczyk, *Liberalizm Thomasa Paine'a*, „Acta Universitatis Wratislaviensis, Przegląd Prawa i Administracji” 2016, nr 105, s. 16.

³⁹ T. Paine, *The Writings of Thomas Paine*, Vol. I (1774-1779)... , s. 5-6. Paine konstatował, że: „jeśli niewolnictwo rodziców jest niesprawiedliwe, o wiele bardziej niewolnictwo ich dzieci; jeśli rodzice byli sprawiedliwymi niewolnikami, to jednak dzieci rodzą się wolne; jest to naturalne, doskonałe prawo całej ludzkości; są one niczym innym jak sprawiedliwą rekompensatą dla tych, którzy je wychowują; i chociaż zwykle wydaje się na nich znacznie mniej niż na innych, mają oni prawo, w wymiarze sprawiedliwości, być proporcjonalnie szybciej wolnymi”.

⁴⁰ Ibidem.

go z żalem i odrazą?”⁴¹. W czwartym pytaniu snuje plany opieki nad tymi, którzy z racji wieku i niedołążności nie będą w stanie dalej funkcjonować w społeczeństwie już po ich uwolnieniu⁴². I ostatnim piątym punkcie, chyba najbardziej dosadnym i emocjonalnym w całej treści artykułu, Paine, nie przebierając w słowach, pisał, w jakim świetle stawiają się właściciele niewolników, którzy na ustach mają wersety Pisma Świętego, a dopuszczają się tak karygodnych czynów. Czy to jest świadectwo religii, która zachęca do poszanowania każdego człowieka i głosi miłość do bliźniego? „Przeszłe traktowanie Afrykanów – stwierdzał Paine – musi naturalnie napełniać ich odrazą do chrześcijan; prowadzić ich do wniosku, że nasza religia uczyniłaby ich bardziej nieludzkimi dzikusami, gdyby ją przyjęli [...]”⁴³.

Opublikowanie tak radykalnych treści na łamach gazety spowodowało, że Paine nie był już anonimowy, a jego kolejne artykuły na łamach stołecznej gazety były czytane i szeroko komentowane przez opinię publiczną. Jego odważne poglądy spotkały się ze zrozumieniem i życzliwością tych, którzy znaczyli w Filadelfii bardzo wiele, jak np. wspomniany już wcześniej dr Rush, który notabene później został protektorem Paine`a⁴⁴. Innymi słowy, kariera zawodowa emigranta z Anglii nabierała tempa.

Ku zniesieniu niewolnictwa

Jak podają źródła, pierwszym dokumentem przeciwko zniewoleniu Afrykanów była złożona w 1688 roku *Petycja* przez czterech niemieckich kwaków podczas lokalnych comiesięcznych spotkań religijnych do Dublin Quaker Meeting w Germantown niedaleko Filadelfii⁴⁵. Autorem *Petycji* był Francis Daniel Pastorius. W *Petycji* po raz pierwszy pisemnie

⁴¹ Ibidem.

⁴² Ibidem. Paine konstatawał na łamach dziennika: „Uwolnienie starych i niedołążnych byłoby niesprawiedliwością i okrucieństwem; Ci, którzy cieszyli się trudem swoich lepszych dni, powinni ich zachować i traktować po ludzku. Co do reszty, niech roztropni ludzie, z pomocą legislatur, określą, co jest wykonalne dla mistrzów i najlepsze dla nich. Być może niektórzy mogliby dać im ziemię za rozsądną rentę, niektórzy, zatrudniając ich jeszcze w pracy, mogliby dać im za to rozsądne zasiłki; aby wszyscy mieli do dyspozycji jakąś własność i owoce swojej pracy i byli zachęceni do przemysłu; rodzina może żyć razem i cieszyć się naturalną satysfakcją z wykonywania względnych uczuć i obowiązków, z ochrona ludności i innymi korzyściami, jak bliźni. [...]”.

⁴³ Ibidem.

⁴⁴ Ibidem, s. 2-3. Jak konstatawał dr Rush: „wzbudziło moje pragnienie lepszego poznania go [Paine`a – G.CH.]. Wkrótce potem spotkaliśmy się w księgarni pana Aitkina, gdzie złożyłem hołd jego zasadom, że napisał na temat zniewolonych Afrykanów”.

⁴⁵https://en.wikipedia.org/wiki/1688_Germantown_Quaker_Petition_Against_Slavery#About_the_contents_of_the_petition, [dostęp: 20.02.2022]. Z uwagi na zawarte w *Petycji* kontrowersyjne treści, rezolucja została przekazana do rozpatrzenia do wyższej instancji kwakerskiej na posiedzeniu Kwartalnego Spotkania Filadelfijskiego. Tam podjęto decyzję o przekazaniu rezolucji na Doroczne Spotkanie Filadelfijskie, które odbyło się w Burlington w stanie New Jersey. Zdając sobie sprawę, że zniesienie niewolnictwa będzie miało dalekosiężne skutki, żadne spotkanie kwakerskie nie chciało wydać osądu w tak ważnej sprawie. Wnioskodawcom zakomunikowano, że rezolucję z uwagi powagę sytuacji wysłano do London Annual Meeting. Nie ma żadnych dowodów na to, czy *Petycja* rzeczywiście została wysłana. Faktem jest, że praktyka niewolnictwa trwała i była tolerowana przez kwaków, a wszystkie protesty były odrzucane. *Petycja* zniknęła i dopiero po 150 latach została odkryta przez filadelfijskiego antykwariusza Nathana Kite`a w archiwach Philadelphia Annual Meeting. W 1844 roku *Petycja* została opublikowana w czasopiśmie abolicjonistycznych i ponownie stała się orężem w walce o zniesienie niewolnictwa.

sformułowano deklarację praw człowieka. W rezolucji pojawiła się deklaracja, że każdy człowiek bez względu na kolor skóry, wyznania czy pochodzenia etnicznego ma prawa, których nie należy naruszać. W swojej treści zdecydowanie potępiała „handel ludźmi” i protestowała przeciwko niewolnictwu. *Petycja* był pierwszym amerykańskim dokumentem, który apelował o równe prawa człowieka dla wszystkich. Można przyjąć, że po ukazaniu się eseju Paine’a przeciwko niewolnictwu zorganizowano pierwsze stowarzyszenie abolicyjne w Filadelfii.

W dniu 14 kwietnia 1775 roku w tawernie Sun Tavern, Second Street, Anthony Benezet zwołał pierwsze spotkanie założonego Towarzystwa *Pomocy Wolnym Murzynom, bezprawnie przetrzymywanym w niewoli* (*Society for the Relief of Free Negroes Unlawfully Held in Bondage*). Tom Paine był jednym z dwudziestu czterech filadelfijczyków, którzy wzięli udział w tym historycznym spotkaniu Towarzystwa⁴⁶. Po śmierci Benezeta w 1784 roku stowarzyszenie abolicyjne zostało zreorganizowane, a w 1787 roku powołano do życia nową organizację pod nazwą *Pennsylvania Society for Promoting the Abolition of Slavery and for the Relief of Free Negroes Unlawfully Held in Bondage* (powszechnie określane jako *Pennsylvania Abolition Society* lub *PAS*). Nowa organizacja skupiała się na interwencjach w sprawach Indian, zakazu międzynarodowego handlu niewolnikami oraz integrowała uwolnionych niewolników ze społeczeństwem amerykańskim⁴⁷. Organizowała również protesty w innych miastach amerykańskich⁴⁸. PAS poszerzył rzesze członków także o tak wybitne postacie jak Benjamin Rush⁴⁹ czy Benjamin Franklin, który został wybrany na prezydenta organizacji⁵⁰.

⁴⁶ T. Paine, *The Writings of Thomas Paine*, Vol. I (1774-1779)... , s. 5-6. Conway pisał expressis: „Nie ma wątpliwości, że Paine był jednym z tych założycieli”.

⁴⁷ <https://www.pbs.org/wgbh/aia/part3/3h252.html> [dostęp: 20.02.2022]. Stowarzyszenie pomimo poparcia dla Afroamerykańskiej ludności, ujawniała swoje niepewne uczucia wobec uwolnionych niewolników. W 1789 roku wydała broszurę pt. *Przemówienie do społeczeństwa*, w której czytamy: „Nieszczęśliwy człowiek, który od dawna był traktowany jako brutalne zwierzę, zbyt często tonie poniżej powszechnego standardu gatunku ludzkiego; szarpiające się łańcuchy, które wiążą jego ciało, krępują także jego zdolności intelektualne i osłabiają uczucia społeczne jego serca; przyzwyczajony do poruszania się jak maszyna [...] Jest biedny i pozbawiony przyjaciół, być może wyczerpany ekstremalnym wiekiem pracy i chorobami. W takich okolicznościach wolność może często okazać się nieszczęściem dla niej samej i szkodą dla społeczeństwa”.

⁴⁸ Organizacja PAS istnieje do dzisiaj i zajmuje się m.in. walką z rasizmem oraz sprawiedliwością społeczną i ekonomiczną ludności Afroamerykańskiej.

⁴⁹ Po śmierci Benezeta, Benjamin Rush stał się żarliwym abolicjonistą. Choć wciąż był właścicielem niewolników był aktywnym członkiem PAS, pełniąc funkcję sekretarza.

⁵⁰ https://en.wikisource.org/wiki/An_Address_to_the_Public, [dostęp: 20.02.2022]. Benjamin Franklin odmówił publicznej debaty na temat niewolnictwa podczas Konwencji Konstytucyjnej w 1787 roku. Po ratyfikacji Konstytucji USA, stał się zagorzałym przeciwnikiem niewolnictwa. W 1790 roku w *Przemówieniu do publiczności* stwierdził: „[...] Niewolnictwo jest tak okrutnym poniżeniem ludzkiej natury, że samo jego wykorzenie, jeśli nie jest dokonywane z troskliwą starannością, może czasami otworzyć źródło poważnego zła [...]”. Zob. <https://web.archive.org/web/20060521035446/http://www.ushistory.org/documents/antislavery.htm> [dostęp: 20.02.2022]. Franklin na prośbę PAS, napisał 3 lutego 1790 roku *Petycję* przeciwko niewolnictwu adresowaną do Kongresu. *Petycja* wywołała ostrą debatę i podzieliła stronnictwa polityczne. Komisja zajmująca się *Petycją* w dniu 5 marca 1790 roku stwierdziła, że konstytucja powstrzymuje Kongres od zakazu importu niewolników lub emancypacji niewolników do 1808 roku. W *Petycji* Franklin pisał wprost: „[...] Z przekonania, że równa wolność była pierwotnie częścią, nadal

W 1780 roku PAS z powodzeniem złożył petycję do legislatury Pensylwanii o zmianę ustawy, wnosząc o stopniowe zniesienie niewolnictwa. W wyniku działań lobbujących, ustawodawca w dniu 1 marca 1780 roku podpisał Akt Pensylwanii znoszący niewolnictwo⁵¹. Akt legislacyjny zakazywał transportu niewolniczych dzieci lub kobiet w ciąży z Pensylwanii, a także budowania, wyposażania i wysyłania statków niewolniczych z Filadelfii. Za złamanie ustawy groziła wysoka grzywna. Na tym przełomowym dokumencie widnieje podpis złożony przez Paine'a, który notabene częściowo go opracował⁵².

Zakończenie

„Nie będzie w Stanach Zjednoczonych lub w jakimkolwiek miejscu podległym ich władzy ani niewolnictwa, ani przymusowych robót” – tak zaczyna się 13. poprawka do konstytucji amerykańskiej. Oficjalnie 31 stycznia 1865 roku Izba Reprezentantów poprawką do konstytucji znosiła niewolnictwo. Zjawisko, jakim było niewolnictwo, raz na zawsze znika z życia społecznego i politycznego w Stanach Zjednoczonych. Niestety Thomas Paine nie doczekał tego historycznego wydarzenia. Delegalizacja niewolnictwa oznaczała, że około 4 mln Afroamerykanów zostało uznanych za obywateli Stanów Zjednoczonych. Rynek pracy został otwarty dla tej niegdyś wykluczonej grupy społecznej, każdy odtąd miał prawo do zapłaty za pracę i jednocześnie mógł zrezygnować z pracy bez konsekwencji.

Delegalizacja niewolnictwa spowodowała, że stany południowe natychmiast wprowadziły tzw. czarne kody (*black codes*)⁵³, a społeczność afroamerykańska mogła upominać

jest przyrodzonym prawem wszystkich ludzi [...] Temat niewolnictwa, abyście z przyjemnością poparli przywrócenie wolności tym nieszczęśliwym ludziom, którzy jako jedyni w tej ziemi Wolności są zdegradowani do wiecznej niewoli [...].”

⁵¹ T. Paine, *The Writings of Thomas Paine*, Vol. II (1779-1792). Pod red. M.D. Conway, New York 1894, s. 30-31, <https://oll.libertyfund.org/title/paine-the-writings-of-thomas-paine-vol-ii-1779-1792>, [dostęp: 28.01.2022]. W preambule do ustawy emancypacyjnej niewolników czytamy: [...] I mając na uwadze, że kondycji tych osób, które do tej pory były nazywane niewolnikami murzyńskimi i mulackimi, towarzyszyły okoliczności, które nie tylko pozbawiły je wspólnych błogosławieństw, do których były z natury uprawnione, ale wpędziły je w najgłębsze cierpienia, przez nienaturalną separację i sprzedaż męża i żony od siebie nawzajem i od swoich dzieci, krzywda, której wielkość można sobie wyobrazić tylko przez przypuszczenie, że byliśmy w tym samym nieszczęśliwym przypadku. Dla sprawiedliwości więc dla osób tak nieszczęśliwie nastawionych i które, nie mając przed sobą perspektywy, na której mogłyby oprzeć swoje smutki i nadzieje, nie mają rozsądnej zachęty do pełnienia służby społeczeństwu, którą w przeciwnym razie mogłyby, a także w wdzięcznym upamiętnieniu naszego szczęśliwego wyzwolenia ze stanu bezwarunkowego poddania się, na który zostaliśmy skazani przez tyranie Brytanii”.

⁵² T. Paine, *The Writings of Thomas Paine*, Vol. I (1774-1779)... , s. 5-6; Zob. też Z. Libiszowska, Tomasz Paine... , s. 65.

⁵³ M. Cieślak, A. Müller, op. cit., https://ohistorie.eu/2020/08/11/black-lives-matter-czyli-ile-warte-jest-ludzkie-zycie/#_edn3, [dostęp: 28.01.2022]. Badaczki piszą wprost, że tzw. czarne kody były to: [...] „zbiory praw mających na celu kontrolę niemal każdego ruchu i każdej decyzji wolnych czarnych Amerykanów. Tym samym legalizowały one ograniczenia utożsamiane z niewolnictwem. Do najbardziej efektywnych należały kryminalizacja oraz szeroka definicja włóczęgostwa. Czarni Amerykanie mogli być aresztowani jako włóczędzy, gdy byli bezrobotni, gdy odmawiali pracy na niekorzystnych dla siebie warunkach, a nawet gdy rozmawiali z białą osobą w miejscu publicznym. Kiedy dwie kolejne poprawki, czternasta i piętnasta, przypieczętowały prawa obywatelskie czarnych Amerykanów (w tym prawa wyborcze czarnych mężczyzn), rządy stanowe zaczęły wprowadzać dodatkowe wymagania dla wyborców, np. test na umiejętność czytania lub podatek wyborczy (większość byłych niewolników nie potrafiła czytać, a podatek leżał poza ich możliwościami finansowymi). Zanim wiek XIX dobiegł końca, niemal każdy stan

się i walczyć o swoje prawa obywatelskie w społeczeństwie amerykańskim. Dopiero 150 lat później wysiłki wielu pokoleń czarnych Amerykanów zostały zwieńczone podpisaniem przez prezydenta Lyndona B. Johnsona kilku aktów prawnych, chroniących prawa obywatelskie (tzw. *Civil Rights Acts*). Warto w tym miejscu wspomnieć, że lider ruchu *Civil Rights Movement*, Martin Luther King, w swoich przemówieniach często odwoływał się do prawa naturalnego, przysługującego każdemu człowiekowi: prawa do życia, prawa do wolności, tolerancji, niezależnie od koloru skóry, poglądów politycznych czy religii.

W związku z uchwaleniem przez ONZ 10 grudnia 1948 roku Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka wydawało się, że nastąpił ostateczny koniec procederu łamania podstawowych praw człowieka. Niestety, następne dziesięciolecia XX i XXI wieku wskazują, że idea praw człowieka ciągle musi być podnoszona na arenie międzynarodowej. Wszyscy wówczas przypominają sobie o przyjacielu ludzkości i sięgają po bogaty dorobek literacki Thomasa Paine'a, bojownika o prawa człowieka. O tym, jak bardzo był to niezwykle człowiek⁵⁴, świadczą słowa wypowiedziane w klubie White Hart przez jednego z jego przyjaciół, który napisał na jego cześć poemat:

„Logika twoja zwycięży błąd, a twój umysł
Nie ma granic, ale granice prawa i prawdy ograniczone.
Twoja ognista dusza musi z pewnością wznieść się na niebo,
Nieśmiertelny Paine, twoja sława nigdy nie umrze”⁵⁵.

Bibliografia

1. Bartuś A., *O wolności i prawach człowieka*, Oświęcim 2014.
2. Benezet A., *A Caution and Warning to Great Britain and her Colonies, in a short representation of the calamitous state of the enslaved negroes in the British Dominions. Collected from various authors, etc.*, https://en.wikisource.org/wiki/A_caution_and_warning_to_Great_Britain_and_Her_Colonies_in_a_short_representation_of_the_calamitous_state_of_the_enslaved_negroes_in_the_British_Dominions [dostęp: 17.02.2022].
3. Błaszczuk C., *Liberalizm Thomasa Paine'a*, „Acta Universitatis Wratislaviensis, „Przegląd Prawa i Administracji” 2016, nr 105.
4. Brown S.L., *Thomas Jefferson and the problem of rase*, <https://oll.libertyfund.org/page/liberty-matters-hans-eicholz-jefferson-slavery-race-declaration> [dostęp: 27.01.2022].
5. Cieślak M., Müller M., *Black Lives Matter, czyli ile warte jest ludzkie życie*, https://ohistorie.eu/2020/08/11/black-lives-matter-czyli-ile-warte-jest-ludzkie-zycie/#_edn3 [dostęp: 28.01.2022].

zbudował system, który pozbawił czarnych Amerykanów praw obywatelskich. Na południu system formalnej segregacji, znany jako *Jim Crow*, kształtował rzeczywistość do połowy XX stulecia. W stanach północnych bardziej subtelna, ale równie miazdząca segregacja w szkolnictwie, mieszkalnictwie czy zatrudnieniu kreowała podobną rasistowską codzienność [...]”.

⁵⁴ Z. Libiszowska, *Tomasz Jefferson...*, s. 267. Libiszowska pisze, że w pokoju przyjęć Jeffersona „wisały portrety wybitnych patriotów, Benjamina Franklina, Johna Adamsa, Tomasza Paine'a [...]”.

⁵⁵ T. Paine, *The Writings of Thomas Paine*, Vol. I (1774-1779)... , s. 6; Zob. też Z. Libiszowska, *Tomasz Paine...*, s. 28.

6. Deagan K., MacMahon D., *Fort Mose: Colonial America's Black Fortress of Freedom*, Florida 1995, <https://oll.libertyfund.org/page/liberty-matters-hans-eicholz-jefferson-slavery-race-declaration> [dostęp: 27.01.2022].
7. Founders Online, National Archives, <https://founders.archives.gov/documents/Franklin/01-21-02-0285>. Źródło oryginalne: *The Papers of Benjamin Franklin*, vol. 21, January 1, 1774, do 22 marca 1775, red. William B. Willcox. New Haven i Londyn: Yale University Press, 1978 [dostęp: 28.01.2022].
8. Górecki O., *Rekonstrukcja historycznych podstaw i ideologicznej ciągłości współczesnego libertarianizmu*, [w:] *Tendencje rozwojowe myśli politycznej i prawnej*, (red.) M. Maciejewski, M. Marszał, M. Sadowski, Wrocław 2014.
9. Gwaryn M., *Thomasa Paine'a ujęcie doktryny prawnonaturalnej: prawo naturalne wobec rewolucji*, „Acta Universitatis Lodzianensis Folia Philosophica” 2010, XXIII.
10. https://en.wikipedia.org/wiki/1688_Germantown_Quaker_Petition_Against_Slavery#About_the_contents_of_the_petition, [dostęp: 20.02.2022].
11. https://en.wikipedia.org/wiki/Benjamin_Franklin#Slavery, [dostęp: 17.02.2022].
12. https://en.wikipedia.org/wiki/Benjamin_Rush [dostęp: 28.01.2022].
13. https://en.wikipedia.org/wiki/Thomas_Paine_-_Death [dostęp: 28.01.2022].
14. https://en.wikisource.org/wiki/An_Address_to_the_Public [dostęp: 20.02.2022].
15. <https://web.archive.org/web/20060521035446/http://www.ushistory.org/documents/antislavery.htm> [dostęp: 20.02.2022].
16. <https://www.history.com/topics/american-revolution/thomas-paine> [dostęp: 28.01.2022].
17. <https://www.pbs.org/wgbh/aia/part3/3h252.html> [dostęp: 20.02.2022].
18. Kuźniar R., *Prawa człowieka. Prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe*, Warszawa 2000.
19. Libiszowska Z., *Tomasz Jefferson*, Wrocław 1984.
20. Libiszowska Z., *Tomasz Paine. obrońca praw człowieka*, Warszawa 1976.
21. Libiszowska Z., *Tomasz Paine a Polska stanisławowska*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 1974, t. XXIX.
22. Maciejewski M., *Początki koncepcji oraz regulacji praw i wolności człowieka do czasów oświecenia*, [w:] *Współczesne koncepcje ochrony wolności i praw podstawowych*, (red.) A. Bator, M. Jabłoński, M. Maciejewski, K. Wójtowicz, Wrocław 2013.
23. Nash G.B., *Franklin and Slavery*, <https://www.jstor.org/stable/4599029>, [dostęp: 17.02.2022].
24. Osiatyński W., *Prawa człowieka i ich granice*, Kraków 2011.
25. Paine T., *The Writings of Thomas Paine*, Vol. I (1774-1779). Pod red. M.D. Conway, New York 1894, <https://oll.libertyfund.org/title/paine-the-writings-of-thomas-paine-vol-i-1774-1779> [dostęp:28.08.01.2022].
26. Paine T., *The Writings of Thomas Paine*, Vol. II (1779-1792). Pod red. M.D. Conway, New York 1894, <https://oll.libertyfund.org/title/paine-the-writings-of-thomas-paine-vol-i-1774-1779> [dostęp:28.08.01.2022].
27. Paine T., *The Writings of Thomas Paine*, Vol. IV (1791-1804). Pod red. M.D. Conway, New York 1894, <https://oll.libertyfund.org/title/paine-the-writings-of-thomas-paine-vol-i-1774-1779> [dostęp:28.08.01.2022].
28. Paine T., *Rights of Man, Common Sense and other political writings*. Edited M. Philp, Oxford 1995.
29. Pichlak P., *Prawa człowieka a dialektyka prawa*, [w:] *Współczesne koncepcje ochrony wolności i praw podstawowych*, (red.) A. Bator, M. Jabłoński, M. Maciejewski, K. Wójtowicz, Wrocław 2013.
30. Rostworowski E., *Historia powszechna. Wiek XVIII*, Warszawa 1994.

31. Ruchała S., *Współczesne filozoficzne spory o uregulowanie praw człowieka*, Katowice 2006.
32. Rush B., *Essays: Literary, Moral, and Philosophical*. Philadelphia: Thomas & Samuel F. Bradford 1989, <https://archive.org/details/essaysliterarymo00inrush/page/n11/mode/2up> [dostęp: 17.02.2022].
33. Tatariewicz W., *Historia filozofii. Filozofia nowożytna do roku 1830*. T.II, Warszawa 1993.
34. Waldstreicher D., *Runway America: Benjamin Franklin, Slavery, and the American Revolution*, <http://commonplace.online/article/benjamin-franklin-slavery/> [dostęp: 17.02.2022].

Dane kontaktowe

Grzegorz Chrószcz, grzegorz.chroszcz@pwsz.raciborz.edu.pl